

EP 3: Wskazówki i porady dotyczące zarządzania systemami utrzymania krów z cielętami

Laura Rice mówi: Witam w serii podcastów Care4Dairy. Nazywam się Laura Rice. Care4Dairy opracowało wytyczne dotyczące najlepszych praktyk w celu wspierania dobrostanu cieląt, jałówek, krów i zwierząt po zakończeniu produkcji mlecznej. Wytyczne składają się z serii arkuszy informacyjnych dotyczących kluczowych tematów, z których niektóre są omawiane w serii podcastów.

Laura Rice kontynuuje: Projekt jest skoncentrowany na rolnikach, ale również wykorzystuje zaangażowanie lekarzy weterynarii, a także środowiska akademickiego. Istnieją cztery podcasty Care4Dairy, z których każdy dotyczy różnych etapów. W każdym odcinku tej serii dołączy do mnie dwóch gości: przedstawiciel Care4Dairy oraz rolnik, doradca rolniczy lub weterynarz.

Laura Rice kontynuuje: Dzisiaj omawiamy wskazówki i porady dotyczące zarządzania systemami kontaktu krów z cielętami, a dołączyła do mnie profesor Sigrid Agenäs ze Szwecji i nasz przedstawiciel Care4Dairy, profesor Siobhan Mullan, lekarz weterynarii w School of Veterinary Medicine w UCD w Irlandii. Dziękuję obojgu za dołączenie do mnie dzisiaj.

Sigrid, jesteś profesorem w SLU. Czy możesz powiedzieć mi więcej o tej roli i o tym, co się z nią wiąże?

Sigrid Agenäs odpowiada: Tak, specjalizuję się w badaniu przeżuwaczy. Jestem naukowcem zajmującym się zwierzętami z dużym doświadczeniem w zakresie fizjologii laktacji.

Laura Rice pyta: Siobhan, odeszłaś od chirurgii weterynaryjnej w kierunku badań. Co spowodowało tę zmianę i jak zaangażowałaś się w Care4Dairy?

Siobhan Mullan odpowiada: Myślę, że była to bardzo stopniowa zmiana, zaczęłam po prostu prowadzić więcej badań i ograniczyłam pracę kliniczną. Odkryłam, że kocham badania, szczególnie skupiam się na obszarach, gdzie wiele kwestii wymaga nadal głębszej analizy. Moje badania zawsze koncentrowały się na tym jak poprawić dobrostan zwierząt poprzez pracę, którą wykonujemy. Czułam się więc, że badania mogą w praktyce pozytywnie wpłynąć na utrzymanie bydła mlecznego.

Laura Rice mówi: Jesteśmy tutaj, aby porozmawiać o wskazówkach i poradach dotyczących zarządzania systemami kontaktu krów z cielętami.

Siobhan, jakie jest uzasadnienie zaleceń Care4Dairy, aby trzymać cielęta z matką lub krową zastępczą przez 24 godziny, a najlepiej do stopniowego odsadzenia, które rozpoczyna się około ósmego tygodnia życia?

Siobhan Mullan wyjaśnia: Przyjęliśmy rygorystyczne, oparte na dowodach naukowych normy jak opracowaliśmy wytyczne Care4Dairy. Zrobiliśmy trzy rzeczy. Po pierwsze, przeanalizowaliśmy literaturę naukową na ten temat, która obecnie jest dość obszerna. Przyjrzelśmy się również istniejącym legislacyjnym wytycznym dla gospodarstw w tym

zakresie. Wreszcie, uwzględniliśmy praktyczne informacje zwrotne od rolników ze wszystkich państw członkowskich oraz różnych organizacji rolniczych, weterynaryjnych i naukowych.

Siobhan Mullan kontynuuje: To była kombinacja tych aspektów, które dały nam podstawę do sformułowania tych zaleceń. Jest wiele naukowych dowodów na to, że trzymanie krów i cieląt razem przynosi wiele korzyści zarówno pod względem wzrostu cieląt jak i ich zachowania oraz ogólnego dobrostanu.

Siobhan Mullan kontynuuje: Wiemy jednak, że obecnie nie jest to powszechnie praktykowane. Dlatego Care4Dairy zaoferowało dwa różne poziomy dobrych i najlepszych praktyk. Uznaliśmy, że rolnicy będą musieli najprawdopodobniej wprowadzić pewne zmiany, aby móc je wdrożyć.

Laura Rice pyta: A jakie są sposoby wdrażania kontaktu krowy z cielęciem, które mogą zastosować rolnicy, Sigrid?

Sigrid Agenäs odpowiada: Istnieje tyle rozwiązań ilu jest rolników, a to dlatego, że w wielu przypadkach sami rolnicy zaczęli wdrażać kontakt krowy z cielęciem widząc pozytywne skutki. Nie było to działanie akademickie, czy branżowe. To, co Siobhan właśnie powiedziała, aby zacząć identyfikować dobre praktyki jest wciąż bardzo nowe. W całej Europie istnieją gospodarstwa, które utrzymują pełny kontakt przez 10 lub 11 miesięcy, rozszerzony kontakt nieco poza wczesną separację, mamy również systemy częściowego kontaktu lub pełnego kontaktu, a także odchów przez matki i odchów zastępczy. To pokazuje jak wiele może być rozwiązań i w tym momencie myślę, że wiele z nich sprawdza się w poszczególnych gospodarstwach, ale trudno jest na podstawie danych terenowych określić, dlaczego niektóre działają, a niektóre nie w jednym gospodarstwie i czy jest to ogólne dla innych gospodarstw.

Laura Rice pyta: Sigrid, w oparciu o Twoje badania, jakie były główne korzyści z systemów kontaktu krów z cielętami zarówno dla krów jak i cieląt?

Sigrid Agenäs wyjaśnia: Powiedziałabym, że dla zwierząt to bogatsze codzienne życie. Jeśli postrzegamy cielęta jako urozmaicenie dla ich matek i po prostu przebywanie w grupie z perspektywy cielęcia w porównaniu do bycia cielęciem mlecznym oddzielnym i hodowanym w pojedynczym boksie lub pojedynczym kojcu. To o wiele bogatsze środowisko, więcej rzeczy, które dzieją się każdego dnia, więcej zwierząt, z którymi mogą się bawić i spotykać podczas dorastania. W naszym projekcie cielęta były bardzo zdrowe i uważamy, że możemy również zaobserwować naprawdę dobry profil zdrowotny u krów. Mamy dane dotyczące nieco ponad stu par krów i cieląt. To całkiem sporo, ale nie w porównaniu z większością dowodów, które mamy na ten temat z konwencjonalnej hodowli bydła mlecznego na całym świecie, ze wszystkimi danymi dotyczącymi rejestracji i zdrowia itp. Nie mieliśmy problemów zdrowotnych u krów matek. Kilka z nich miało pozytywny wynik testu na obecność *gronkowca złocistego*, który występuje w naszym stadzie i musieliśmy je usunąć, ze względu na ryzyko przeniesienia go na inne krowy w naszej grupie.

Sigrid Agenäs kontynuuje: Ale poza tym krowy mają się dobrze. Cielęta zarażają się wirusami, których można się spodziewać. Mogą mieć kaszel i biegunkę, ale nie widzieliśmy cieląt, które wymagałyby leczenia. Leczyliśmy 1 lub 2 zapalenia płuc, ale poza tym wszystko było w normie.

Sigrid Agenäs kontynuuje: Tak więc, ze szwedzkiej perspektywy, gdzie naprawdę staramy się powstrzymywać od podawania antybiotyków, widzimy że jest to możliwe. W produkcji mlecznej najwięcej antybiotyków podaje się krowom mlecznym, leczenie cieląt stanowi mały procent ogólnej podaży antybiotyków.

Laura Rice mówi: To z pewnością ogromna korzyść, prawda?

Istnieje drzewo decyzyjne Care4Dairy, które pomaga rolnikom zdecydować, czy ten system zarządzania może być dla nich odpowiedni. Siobhan, jak zostało ono zaprojektowane i jakie są najważniejsze aspekty, które rolnicy powinni wziąć pod uwagę?

Siobhan Mullan odpowiada: Tak, drzewo decyzyjne zostało stworzone specjalnie po to, aby pomóc rolnikom zastanowić się, jak wdrożyć pewne rozwiązania. Pomaga to rolnikom w rozważeniu rodzaju wdrażanego systemu, czy są oni w stanie zapewnić dłuższy kontakt krów z cielętami, a jeśli nie, to jak zarządzać tylko 24 godzinami z krowami i cielętami razem. Pomaga też rolnikom zastanowić się nad alternatywnymi rozwiązaniami na przykład, czy mają możliwość przeniesienia niektórych cieląt do krów, zamiast pozostawiania z własną matką.

Laura Rice pyta: Sigrid, pracowałaś z wieloma rolnikami, którzy wdrożyli system kontaktu krów z cielętami. Co mówią o stosowaniu tej praktyki?

Sigrid Agenäs odpowiada: Większość rolników, z którymi się spotkałam, kiedy już spróbują to chętnie to kontynuują, nawet jeśli próbowali w ramach jakiegoś programu na przykład projektu badawczego, w ramach którego mogą otrzymać zwrot kosztów.

Ale te gospodarstwa, które nie kontynuują tego programu mają albo problemy ze zdrowiem krów, albo inne problemy zdrowotne, których nie widzieliśmy, więc nie wiem, może być wiele różnych powodów. Rozmawiałem również z rolnikami, którzy byli rozczarowani jałówkami, które urodziły się w tym systemie, ich wydajnością w pierwszej laktacji. Nie mamy jeszcze pełnego zestawu danych na temat naszych córek, które urodziły się w systemie na naszej farmie badawczej, ale jest to w przygotowaniu do oceny w tym roku. Hipotezy są oczywiście takie, że jałówki, które rosną znacznie lepiej jako młode cielęta, mogą mieć przewagę, która przenosi się na wiek dorosły, że wchodzi w pierwszą laktację z wyższą masą ciała i tak dalej.

Sigrid Agenäs kontynuuje: Ale mogą istnieć również inne problemy związane ze wzrostem lub dojrzewaniem przy wyższej kondycji ciała. Na przykład niektóre z tych jałówek są dość grube, gdy są przy matkach. A to może stanowić pewną konkurencję lub powodować pewne zakłócenia w mammogenezie, która musi nastąpić przed okresem dojrzewania.

Jest to więc jeden powód, a drugim są problemy zdrowotne krów. Trzecią przeszkodą jest to jak zaprojektować odsadzanie i separację, ponieważ niektórzy uważają, że nie działa to wystarczająco dobrze, aby warto było poświęcać czas na kontakt, jeśli zwierzęta naprawdę mają trudności z separacją.

Laura Rice pyta: A jednym z aspektów kontaktu krowy z cielęciem, którym rolnicy mogą się denerwować jest odsadzanie. Czy widziałeś rolników, którzy z powodzeniem radzili sobie z tym w praktyce?

Sigrid Agenäs wyjaśnia: Myślę, że sukces odsadzenia cieląt zależy bardzo od indywidualnych warunków. Jest to coś, co wiąże się z naszą własną etyką i interpretacją sytuacji zwierząt. Dla kogoś, kto nie lubi patrzeć na swoje krowy w trudnej sytuacji, wtedy będzie miał trudności ze znalezieniem sposobu na odsadzenie, w którym zwierzęta są wolne od stresu. Wypróbowaliśmy różne systemy odsadzenia i istnieje co najmniej trzydniowy okres, w którym zwierzęta bardziej wokalizują. Można również wziąć pod uwagę, że jest to etap przez który muszą przejść. Cielęta są duże, a krowy nie są w nowej laktacji i jest kilka dni, kiedy są trochę zdenerwowane, a potem wszystko wraca do normy. Rolnicy próbują różnych sposobów i myślę, że wszystko zależy od tego jak interpretuje się ekspresję i zachowanie zwierząt. Trudno też powiedzieć z naukowego punktu widzenia, co jest gorsze: nigdy się nie poznać, czy poznać się, a potem zostać rozdzielonym? Tak naprawdę nie możemy zmierzyć tych dwóch procesów względem siebie.

Laura Rice pyta: Ogólnie rzecz biorąc, jakie są kluczowe czynniki sukcesu dla systemów kontaktu krow z cielętami?

Sigrid Agenäs odpowiada: W Naszym przypadku pracowaliśmy z systemami dostępu cieląt do krow. Aby system ten był wydajny krowy i cielęta muszą nauczyć się jak z nim współpracować, ale najważniejsze jest, aby krowy poruszały się w systemie tak jak tego potrzebują. Jesteśmy bardzo zadowoleni ze sposobu, w jaki to działa to w naszej konfiguracji, a także znamy rolników z takimi systemami, którzy osiągają bardzo dobre wyniki.

I oczywiście chodzi o takie rzeczy jak zarządzanie czystością w obszarze, w którym krowy i cielęta przebywają razem. Ponieważ normalnie byłby to obszar boksów, boksy są zbudowane w oparciu o rozmiar krowy, a kiedy cielęta wchodzi do boksów mogą je zabrudzić w niewłaściwym miejscu.

Sigrid Agenäs kontynuuje: A także to, że wszyscy pracujący ze zwierzętami muszą być świadomi i wyedukowani. Powiedziałabym, że to główny czynnik. Będę się wahać lub będę musiała udowodnić, że się myślę, gdy powiem, że należy bardzo zachęcać rolników do wprowadzenia systemów w których cielęta mają kontakt z krowami. Być może należy rozważyć system certyfikacji lub innych zmian w przepisach. Rolnicy, którzy naprawdę tego chcą i podchodzą do tego z własnej motywacji, również mogą sprawić, że będzie to działać dobrze.

Kiedy rozpoczęliśmy ten projekt zauważyliśmy wśród pracowników gospodarstwa poważne obawy o bezpieczeństwo osobiste, do tego stopnia, że ludzie mówili: "Jestem rodzicem, nie mogę ryzykować własnego bezpieczeństwa w pracy". Zdałem sobie sprawę, że im bardziej przekonywałem do tego fantastycznego projektu, tym bardziej niechętny stawał się personel, aż do punktu, w którym pomyślałem, że nie będę w stanie negocjować z nimi w tej sprawie.

Sigrid Agenäs kontynuuje: Zdałam więc sobie sprawę, że muszą zobaczyć to, co ja widziałam. Musieli odwiedzić co najmniej jedno gospodarstwo, w którym to działało, a my mieliśmy to szczęście, że udało nam się nawiązać współpracę z gospodarstwem Finlay w Szkocji. Tak więc każdy pracownik gospodarstwa, który chciał, mógł pojechać na wycieczkę do Szkocji i przez kilka dni pracować i obserwować zwyczaje w odwiedzanym gospodarstwie. A ci, którzy to zrobili, a było to sześciu pracowników, wrócili i powiedzieli: "Możemy to łatwo zrobić, nie ma problemu".

Myślę więc, że w przypadku wielu zmian w gospodarstwie, jeśli sam to zobaczyłeś i podjąłeś decyzję to sprawisz, że to zadziała. Ale jeśli ktoś inny powie ci, że to co robisz od pokoleń jest złe i teraz musisz to robić w ten sposób, może nie zadziałać. W przypadku utrzymania krów mlecznych najważniejsze jest odpowiednie zarządzanie stadem. Rolnik i jego pracownicy muszą być świadomi swojej pracy, a także zmotywowani i chętni do rozwoju.

Laura Rice pyta: A czy myślisz, że pokazanie im, rozwianie ich obaw zachęci rolników do tego?

Sigrid Agenäs odpowiada: Myślę, że tak będzie, przynajmniej to jedna przeszkoda mniej, którą zaobserwowaliśmy w naszym stadzie. Wcześniej podjęliśmy decyzję, aby nigdy nie rozdzielać od siebie krowy i cielęcia. Na przykład jeśli chcę pobrać próbkę krwi od cielęcia, a ono wchodzi w interakcję ze swoją matką to po prostu czekam, aż skończą, rozejdą się i wtedy pobieram próbkę. W ten sposób, a także mając zwierzęta w dobrowolnym systemie dojenia, więc nigdy nie zmuszamy ich do dojenia, ani niczego innego. Możemy z nimi spacerować, a one podchodzą się przywitać i jest bardzo cicho. Natomiast jeśli robimy to w stadzie udojowym, gdzie zwierzęta są przyzwyczajone do wejścia człowieka, oznacza to, że musimy się odsunąć. Myślę, że zwiększa to ryzyko, że zwierzęta będą nieco zestresowane, a jak wiadomo, gdy matka jest zestresowana lub gdy widzi, że jej cielę jest zestresowane, może stać się niebezpieczna. Podjęliśmy więc świadome decyzje. Posiadamy stado należące do uniwersytetu, więc możemy sobie pozwolić na szereg modyfikacji, ale widzę rolników, którzy naprawdę chcą to robić, którzy również odnoszą sukcesy.

Laura Rice pyta: Przypuszczam, że mniej zestresowane krowy są lepsze dla wszystkich, prawda?

Sigrid Agenäs odpowiada: To naprawdę urocze. I to jest również nasze doświadczenie, kiedy odwiedzali nas goście, potem mówili "to wcale nie wygląda na skomplikowane". To tak jakby były krowy, cielęta, obsługa i to działa. Myślę więc, że ci z nas, którzy mieli okazję zobaczyć te systemy przez jakiś czas muszą uzbroić się w cierpliwość i pozwolić innym podjąć decyzję, a także dać im miejsce na wyrażenie swoich obaw, ponieważ czuję, że wiele się uczę jeśli przyprowadzę do obory doświadczoną osobę zajmującą się krowami, a ona zobaczy coś, o czym nie pomyślałam, myślę, że to świetnie, jeśli może mnie zapytać lub mi powiedzieć. Jeśli za bardzo o to zabiegam, obawiam się, że nie otrzymam takich spostrzeżeń i uwag od ludzi.

Laura Rice mówi: Omówiliśmy znaczenie stanu zdrowia stada i zarządzania stadem w odniesieniu do zdolności adaptacji socjalnej. Kolejną ważną kwestią jest opieka nad krowami, ponieważ to one wykonują tak dużą część opieki i zapewniają cielętom odpowiednie odżywianie, środowisko i opiekę zdrowotną oraz mniej stresu. Czy jest coś jeszcze, co chcielibyście dodać?

Siobhan Mullan odpowiada: Chciałabym tylko jeszcze raz podkreślić, że widzieliśmy tę ogromną różnorodność, a rolnicy w tej chwili naprawdę to napędzają i znajdują sposób, który pasuje do ich gospodarstwa. Nie chcieliśmy w żaden sposób narzucać, w jaki sposób rolnicy powinni znaleźć rozwiązania dla swojego gospodarstwa, ponieważ są to najlepsi ludzie, którzy najlepiej znają swoje gospodarstwo, znają swoje krowy i znajdują rozwiązania, jeśli będą chcieli to zrobić.



Laura Rice podsumowuje: Dziękuję bardzo. To naprawdę wszystko, na co mamy czas w tym odcinku. Dziękuję moim gościom, profesor Sigrid Agenäs z SLU w Szwecji i profesor Siobhan Mullan z UCD.

Laura Rice kontynuuje: Dziękujemy za wysłuchanie. Więcej informacji można znaleźć na stronie Care4Dairy www.care4dairy.eu. Można tam znaleźć więcej informacji na temat tego podcastu, innych podcastów z tej serii, przewodników po najlepszych praktykach i arkuszy informacyjnych na temat dobrostanu bydła mlecznego, cieląt, jałówek, krów i zwierząt po zakończeniu kariery. Nazywam się Laura Rice.

Dziękuję za wysłuchanie.